



8982

III Aug. St. Dr.

P



Bandthie 12.

3283 Traus.

VIII. a. 32.

19.

41. 1. 118.



MOŹY
Konstytucye różne

Podczas Seymu Ordynaryinego pod Konfe-
deracyą w Warszawie agitującego się
In Publicum.

Roku 1776.
WYDANE.

BIBLIOTHECA
VNIV. MAGELL.
CRACOVENSIS.

89824



Z D A N I E
JASNIE WIELMOZNEGO
BRANICKIEGO
HETMANA WIELK. KORONNEGO
NA SESSYI SEYMOWEY
dnia 23. 7bris 1776. Roku
M I A N E.



PO tylu ciosach dla Rzeczypospolitey, a osobliwie w Proiekcie pod tytułem: *Objaśnienie Rady Nieustającej*, zdawało mi się KROLU Najjaśniejszy, Stany Rzeczypospolitey zgromadzone, że na tym Prawie zawierającym wszystko w sobie, skończy się ośnowa Proiektow.

Z zadumieniem widzieć mi przychodzi, że pierwszego łatwość y przyjęcie, urodziło dzisiejszy. Pierwszy odiał wolność, drugi zabija, kiedy żyjącym odbiera Prerogatywy.

A

Przy-

Przywileje Ministrów WASZEY KROLEWSKIEY MCI y Rzeczypospolitey, nie tylko Pacis Conventa ubezpieczyły, ale Prawem traktatowym y zagwarantowanym Roku 1768. stwierdzone, *inter materias Statūs 5^o Cardinales* umieszczone, z tym dokładem: że ich na Seymach Skonfederowanych wzruszać zabroniło Prawo, dziś się łamią y znoszą.

Mówić do Projektu wzdryga się umysł, mówić naprzeciw Kardynalnemu 1768. R. Prawu, cytowanemu przez Xcia Jmci Marszałka W. K. na dniu onegdajszym, naprzeciw własney konwikcyi, iest to prześcić bydź dobrym, czułym, y cnotliwym Obywatelem.

KROLU Nayaśnieyszy, Stany Skonfederowane, właściwieby było iednogłosem ten Projekt szkodliwy dla Oyczyzny odrzucić, y w wieczną dla potomności zagrzebać niepamięć.

Kiedy zaś mówić tak los, a bardziey gwałt przymusza, zebrane nad Projektem wyrażam uwagi.

Co do Departamentu Cudzoziemskich intereffów. Dać moc zawierania Traktatów handlowych z Potencjami Radzie Nieustającej, iest to uiąć samowładztwa Rzeczypospolitey Seymuiącej; istocić prawidło, podług ktorego y Skarb Koronny odbierać, y Obywatel handlujący płacić cło swemu y sąsiedzkiemu Skarbowi będzie, iest to: polityczny y arbitralny podatek.

Produkta kraiu naszego nayobfitsze były y są w zbożach, a kto tym handluie? My sami. Bez nas więc o nas stanowią Prawo, ani to bydź może w Rzeczypospolitey, ani też wolno.

Zabraniają albowiem tego Prawa tylokrotne, a ostatnie 1768. R. w Traktacie *inter materias Statūs* Art. 3. & Art. 14. umieszczone.

Art. 3. Niebędzie się godziło na wolnym Seymie, bez iednomyslnego zezwolenia Stanow Rzeczypospolitey, żadnego przy mierza, ani konwencyi, związku, przyiaźni, lub handlu z postronnemi Potencjami zawierać.

Art. 14. Te materye *Statūs* wyżey wyrażone pod żadnym pretextem y tłumaczeniem, w żadnym czasie, ani od nikogo sub pluralitatem pociągane bydź nie mogą, ale na wolnych Seymach unanimitate decydowane bydź powinny.

Gdy więc Prawo tym sposobem Seymom przepisało traktować, iakże dziś można, to oddać w ręce Rady Nieustającej, co iest tylko naywyższej władzy y szczegulną właściwością wolnych Seymow?

Co

Co do Policyi. Dokładnie na dniu onegdajszym J. O. Xże Jmć Marszałek W. K. przełożył departamentu Policyi *explicacyą*, do ktorey nic więcej przydać nie można, nad to: że łączyć obojga Narodów Marszałkow do sądu, iest to, mieścić porządek tylokrotnemi Prawami warowany; iest to, ubliżać prerogatywom onych Traktatem 1768. zachowanym, którzy iako y inni Urzędnicy Koronni w Koronie, a Litewscy w Litwie sprawować swe czynności mają, y chyba pod niebytność, ieden drugiego zastępować iest powinien. Słowem: iest to nadwierać Traktaty Unii Xięstwa Litt: z Koroną.

Co do Departamentu Woyskowego. Ponieważ ten ostrzejszym piorem obszerniey iest pisany, obszerniejszego też wyciąga przełożenia.

Widzę w tym Proieckie iedne osoby w dwoiaką przybrane postać, to iest: że będą Konfiliarzami Rady, y będą razem Kommissarzami woyskowemi. Czy może się to zgodzić z świeżo wypadłym o Radzie Nieustaiącey prawem? Bydź razem Panem y sługą, rządzącym y posłusznym, mieć wspólną moc rekwirowania, napominania, y exekwowania, mieć judykaturę y nie mieć? poddać to do rozwagi wam Prześw: Stany; *utinam sim falsus vates!* ale gdy zgrzeszy Kommissarz woyskowy *quā* Kommissarz, zaskarzy się on będąc Konfiliarzem? Rada Nieustaiąca gdy będzie mieć Rząd, Sąd, y Woysko w ręku, pytam się, coż więcej w sobie zawiera absolutne Dominium? y co się zostanie dla Rzeczypospolitey Sejmuiącey?

Ze zaś w tymże samym Proieckie Departamentu Woyskowego widzę cel do reszty zniszczenia władzy y prerogatyw Hetmańskich, widzę ostrzejsze na nich Prawo, iak Konstytucya 1768. Roku przepisała; badam się was Prześw: Stany, czyli w Urzędzie tym, czyli w osobach grzech iaki dostrzeżliście?

O Urzędzie mówić, mówić razem y o wolności, bo te dwie istoty są tak ściśle z sobą związane, że iedna bez drugiej bydź nie może.

Przez trzy wieki liczyła Polska tylu znakomitych, Urząd ten posiadających Mężow, y ile Hetmanow, tyle iey obrońcow zawsze wiernych, a nigdy zdradliwych dla swojej Ojczyzny.

W przeciągu tych to wiekow Polska rozszerzone utrzymowała granice, y w nayokropniejszych razach wykonywaczow swojej woli, strasz granic y obronę z nich miała, a sława Tro-

nu Polskiego na ręku tych wielkich piastowana Mężów, dziś nam w potomności słodką wyobraża pamięć.

Podobało się Stanom Rzeczypospolitey na Seymie 1764. Roku, odjąć władzę Hetmanom, y skoro ten krok uczyniła Rzeczpospolita, wkrótce doświadczyła, że subordynacya upadła, Woysko w rozruchach krajowych rozpierzchnione naprzeciw dostojności y Osobie samego W. K. M. sprzyściło się, a zostawiwszy granice Państw Rzeczypospolitey bez żadney straży, otworzyło wstęp wolny sąsiadzkim Monarchom do zaborow kraiu.

Wstydliva y niepraktykowana epoka! ażeby trzecia część kraiu odebrana była, bez wylewu iedney kropli krwi w zażłonie onego.

Nie żył na ow czas Hetman W. K., Polny zaś dzisieyszy Woiewoda Krakowski zostawał w niewoli, ale gdyby y byli przytomni, niebyliby w stanie po wypadłym 1764. Prawie dopełnienia obowiązkow przyścigi swoiey, ściągnięcia woyska, y dopilnowania granic.

Y ten to okropny na Oycyznę y KROLA swego przypadek dał sprawiedliwą przyczynę Stanom Rzeczypospolitey zgromadzonym na Seymie 1775. R. że władzę Hetmanom, co do rządu, karności, mustry, ubiorow Woyska przywrocify.

Zaświadczą mnie wszyscy tu znajdujący się, ktorzy na przeszłym zasiadali Seymie, iż nie starałem się o Prawo dla osoby, ale dla Urzędu, gdy karę śmierci y płacy Żołnierza w ręku Hetmanow sam pierwszy zostawić niechciałem.

Z oddanych mi zaś prerogatyw dawania *brachii militaris* do Dekretow, dawania exekucyi do podatkow, abym się nie zdał byż uciążliwym współ-Obywatelom moim, albo czymkolwiek nie ubliżał kursu sprawiedliwości, przez szczególną delikatność wyzułem się ordynansem na dniu 29. Kwietnia 1775. wydanym do Woyska, aby w takich razach z nakazu Kommissyi Woyskowej wszystkie kommendy dodawali brachia y pomoc podług Prawa.

Krysrechta nawet Prawem 1775. folio 54. Art. 10. do rezolucyi samych Hetmanow oddane, względem kassacyi, odsyłałem do teyże Kommissyi Woyskowej Koronney.

Lokacyą, ktora mogłaby byż uciążliwą, lub straszną Obywatelom, Prawo samo opisało. folio 52.

Zbierając zaś ostantki rozproszonego Woyska, wprawując w powinność dla Rzeczypospolitey y W. K. M. wierność, a w
zwykłą

zwykłą karność y subordynacją, obowiązałem ich przyśięgą, nie nową, bo w Ordynacyi Władysława IV. wzmiankowaną, a w Regulaminie Prawem Seymu ostatniego approbowaną.

Wydałem Ordynanse, pierwszy dnia 3. Maja, drugi 15. Xbris 1775. ażeby żaden żołnierz nie stał się uciążliwy Obywatelowi.

Przydałem razem ostrzeżenie dla Obywatelów y w Grodach one oblatować zleciłem, ażeby wszelką żywność co do szeląga płaciło Woysko, aby żadnego na konsystencyach nie czyniło Obywatelom uprzykrzenia, a gwałt w najmniejszym bądź wziętku czyniącego żołnierza imać, y do Kommendy oddawać dla ukarania opisałem.

A że do Kassy Woyskowej nie interessowałem się, ani płacy Woysku asygnowałem, zaświadczy mnie Kommissya Woyskowa, z Mężów zacnych, pilnych y pracowitych, a wyborem samego WASZEY KROLEWSKIEY MCI na tę funkcją destynowanych złożona.

Zaświadczą delegowani od W. K. M. y Stanów Rzeczypospolitey do usprawiedliwienia czynów teyże Kommissyi.

Przywiozą niewątpliwe zaświadczenia y ci Mężowie, którzy do lustracyi Woyska od Generalney Konfederacyi są wysłani, że żaden żołnierz próżno nie był zapłacony, a wszyscy pracujący do proporcji wystarczających podatków podług podpisanego na Kommissyi Woyskowej *Etatu*, choć oszczędnie zapłaćeni zostali.

Y te to są Miłościwy KROLU siedmnaście-miesięczney powierzonej mi władzy czynności; w tych Wy, Prześwietne Rzeczypospolitey Skonfederowane Stany, grzechy, lub dopełnienie obowiązku upatrywać raczycie.

Jeżeli tedy Miłościwy PANIE jest grzech iaki z Osoby moiej, proszę o Sąd. Niech Urząd dla Osoby moiej nie cierpi, chętnie niewinność moją, a razem y czyny pod nayostrzeysze Sądów poddam wyroki, będąc wewnątrznie przekonany że chyba to za winę poczytane bydzby mogło, żem Hetman.

Niech w tym Urzędzie, Kraiu y Obywatelów Swobody nie upadają.

Wszak każdy z Was Przeczacni Mężowie tu zasiadający do wszystkich, y do tego urodziliście się Urzędu.

Wasze to są y Rzeczypospolitey, nie moie Prerogatywy, tych obronę współ-Bracia Wasi w domach pozostali Instrukcyami Wam polecili.

B Roz.

Rozpatrzyć się w Artykułach Projektu tego Departamentu Woyskowego, wiele zysku lub straty Rzeczpospolita odnieść.

Połączyć dwie Kommissye Woyskowe Obojga Narodów w jeden Departament Rady dla rządzenia Woyskiem y dozoru likwidacyi z płacy wypływających, toć chybaby już trzeba y Skarby Obojga Narodów złączyć, aby był y Skarb ieden, y Woysko iedne Narodowe, czego Prawa Kardynalne, Unia Xięstwa Litewskiego z Koroną zabraniają; a jeżeli łączyć tylko rząd y sąd Woyska, dotąd w osobnych Hermanach y Kommissyach Woyskowych reprezentowane, jest to krzywdzić nie tylko *Ministeria*, ale powagę Narodów, jest krzywdzić oddzielne Kommissye, które równie iako y inne *dicastria* mają Sądy *ultima instantia*.

Prawo gdy się pisze, pisze się w ogulności dla Narodu, a nie w szczególności, y tym to Polska naywięcey szkodowała że od Roku 1764. Seymy wszystkie pod Konfederacyą stanowiły Prawa, mniej dla Dobra Narodowego, więcej przez względy y okoliczności pomyślnie dla iednych, szkodliwe dla drugich.

Rozważcie Prześwietne Stany Projekt porządku płacy Stanu Cywilnego z Woyskowym.

Odstąpiło Woysko Pogłowne, Hybernę, y Kwarty, osadziło swój fundusz na Podymnym, Czopowym z Kraiu, y Win Zagranicznych. Odsyłać teraz Woysko do Generalney Kassy Skarbu Koronnego, jest uchylić dawne y świeże Konstytucye.

Umieszczać płace po Stanie Cywilnym, jest niechcieć mieć płatnego Woyska, bo się czysto zostanie na dyskretyi Skarbu Koronnego.

Coż za tym nastąpi? Chybią Podatki, nie będzie płatne Woysko, więc w takim razie Rada Nieustająca albo zwinie Woysko, albo *ad casum* nakaze Podatek.

W Stanie Cywilnym zatrzymanie kilkotygodniowej płacy nie krzywdzi Cywilnego, w Woysku zaś uchylić dzień ieden, musieliby Szeffowie forszosować, którzy niewszyscy być mogą w tym stanie.

Sądziłbym zatem, to czego sama sprawiedliwość wyciąga.

Gdy Woysko w zamian dawnych Podatków ma sobie oddane Podymne, Czopowe Kraiowe, y Win Zagranicznych, a to

zamiarowi Komputu Prawem 1775. nie wyrownywają, niech przynajmniej będzie od innych expens. ta importata oddzieloną, y gdy już są przez Skarby Obojga Narodow uregulowane taryffami te Podatki, niech Obywatele podług dawnych zwyczajow w Grodach własnych składają, niech Woysko podług rozłożenia odbiera sobie płace, nie na tym Kray nie traci, wszak wszystkie y teraz asygnacye Kommissyi Skarbowey y delaty exekucyą Woyskową odbierają, przybędzie z tego Woysku Koronnemu dwadzieścia cztery tysiące, które Kommissya Skarbowa (oproc innych expens) na exaktorow odciąga, a Woysko same staie się exaktorem, kiedy za asygnacyami Skarbowemi delaty exekwuje.

Uniknie Kommissya Woyskowa gorszących krytyk względem rozporządzenia Kassy, która jest tylko idealną, a nigdy realną.

Dopraszam się y o to Stanow Zgromadzonych, aby przy licytacyach Czopowego y Szeleżnego byli przytomni Woyskowi Kommissarze, gdyż y na tym Woysko Rzeczypospolitey szkodało.

Odbierać Patentowanie Hetmanom od Kapitana aż do Chorążego, zdaie się niby najmniej. Artykuł, a dla Hetmana mniej ważną stratą, gdyż tylko za fortragem Szeffa podpisować one powinien, w istocie iednak, jest iednym z pryncypalnych punktow do uwagi.

Hetman znać powinien Woysko, pilnie adnotować, ażeby fortragi nie czyniły krzywdy Prawu Starszeństwa, mając ten ieden włożony na siebie Urząd, dopilnować go może.

Zalety Szeffow y wybieranie z zaleconych do Szarzy mimo Hetmanow (jak jest napisane w Artykule 7. tego Departamentu) może pociągnąć za sobą *abusus*, które we wszystkich Kraiach, a naybardziej u nas powinny być uchylane.

Y kiedyż to się może znaleźć takowy Officyer, ktorego trzeba przerzucić przez Prawo starszeństwa? Pod czas wojny, ale nie w pokoju.

Na zle służącego y zastępującego miejsce młodszemu, jest kara y Sąd; Dać więc miejsce takowym preferencyom, jest odjąć chęć y ochotę do służby dosługującemu się Zolnierzowi.

Radbym Miłościwy PANIE choć iedne tak święte y urozyste widział Prawo, ktoreby w przeciągu lat dzieściu, ale co mówię, w przeciągu dni dzieściu było nieporuszone.

Wszak świeżo na teraźniejszym Seymie Prawo pod Tytułem: *Obiaśnienie Rady Nieustającej* poddając w moc y pośluszeństwo wszystkie *Ministeria*, Jurysdykcye, y każdego Obywatela wyraziło karę *suspensionis* na niepoślusznym.

Po przeysciu zaś teraźniejszego Proiektu, gdyby go Stany przyięły, radbym się nauczył, w czym Hetmani mogą być niepośluszni, gdy im wszystko odbierają? W iakich czynach mogą być suspendowani, gdy sami przez się nic czynić nie mogą?

Więc trzebaby albo pierwsze uchylić, albo później teraz podane odrzucić.

Zawieram Zdanie moje Miłościwy KROLU y Prześwietne Skonfederowane Stany, że utrzymanie *Ministeriorum*, utrzymanie Kommissyow Woyskowych, iako y wszystkich *dicasteryow* w ich Prerogatywach, jest rzeczą dla Wolności Naszych nicodbię potrzebą.

Te to są filary, Stany Zgromadzone, na ktorych Wolność wsparta, te do reszty podciągwszy upadnie, y jeżeli na takowy zezwolicie Proiekt, już nie w sukni republikańckiej, ale w hołdowniczey chodzić będziemy.

Te Zdanie moje podług Obowiązku Prawa z podpisem Ręki moiej *ad Acta Publica* oddaę.

BRANICKI H. W. K.



w Drukarni XX. Scholarum Piarum.



REGISTR

Konstytucyi y Mowów w tej
Książce Inayduiganych
Roku 1776.
WYDANYCH

	Folio
o Akt Konfederacyi Generalney oboyya Narodów	x
Mowa W. Mohronoskiego y W. honory Marszał ka Konfederacyi przy zagaieniu Seymu miana . . .	2
Mowa W. Ogirishiego y W. Litt. Marszałka Konfederacyi W. Litt.	3
Nota do Departamentu Interesów Cudzo- ziemskich, do W. Graffa de Stachelberg. P. sta Rosyjskiego	4
Respons na Tej. Note	5
Mowa W. Rzewuskiego Hetmana Pol. kor.	6
W Lipskiego Karsztel Seizyy	7
Mowa Króla Imgi	8

REGISTER.

	Folio
Wierze na pochwałę M ^o Mokronoskiego	9.
Mowa W ^o Kraszewskiego S. W. K ^o rony	10.
W Ogińskiego Marszałk ^o W. Altt ^o	11.
Douffala Łowczego N. Altt ^o	12.
Moc Ratyfikacyi z Dworem Rosyjskim	13.
Mowa W ^o Olizara Stelm ^o K ^o rony	14.
Kosiathowski	15.
Gurowski Marszałk ^o N. Altt ^o	16.
Deputacya do examinowania Rady Nieustawczej	17.
Edanie W. Xęcia Lubomirskiego Marszałk ^o W ^o K ^o rony	18.
Mowa W ^o Rzewuskiego Hetmana P. K ^o rony	19.
Edanie W. L. Brzanińskiego Hetmana W ^o K ^o rony	20.
Głos W ^o Nowowiejskiego Łowcy Wyszog ^o	21.

wygraw.

REGISTR

Ordynacya Sadów Szymowych . . .	22
Mowa M. Gurovskiego Kancel. Przem.	23.
..... X. Młodziejewskiego Biskupa. Przem. . .	24.
Moc Ratyfikacyi z Dworem Wiedem	25.
Mowa M. Olizara S. M.	26.
Moc Ratyfikacyi konwencyi Granicznej z Dworem Berlińskim	27.
Powinności i Władza Departamentów w Radzie Niewstaigcey	28.
Zdanie M. Lubomirskiego Marszałka M.	29.
Wotum Tegoz	30.
Mowa M. Kosiakowskiego	31.
Act konwencyi między N. królem Ang. i Rzplta, a między królem Ang. Pruskim dla ulożenia granic	32.

REGISTR.

Obiawienie Ustawienia Rady. Nic. ustajacey	33.
Zdanie M ^{ro} Czynskiego Hetmana W. M. A. B.	34.
..... Branickiego Hetmana W. K. W.	35.
Mowa P ^{ro} Markowskiego Stolnika Mielny	36.
..... W. Rzewuskiego Hetmana Polny	37.
Zdanie M ^{ro} Chreptowicza Polny	38.
Mowa Króla	39.
Deklaracya o komisaryach y Remisach z przeszłego seymu wypadłych	40.
Mowa M ^{ro} Wiszowatego	41.
..... Bouffata	42.
Zdanie J. A. Lubomirskiego Marszałk ^o W. K. W.	43.
Projekt względem ocelenia podryw ^o obywatelow ^o Kierys ^o	44.
Emiencyznie Expenzy Cywilney przez Tęgi podane	45.
Mowa P ^{ro} Gurovskiego k ^o Przem	46.
..... Malachowskiego W. K. W.	47.

J. K.

RECEPTR.

Głos J. A. Sanguszkha Wdy Wotyny - - - - -	48.
- - - W Markowskiego - - - - -	49.
- - - Korzeniewskiego - - - - -	50.
- - - Bukara - - - - -	51.
- - - - -	49.
- - - Bierzynskiego Karła Zytomir - - - - -	52.
- - - Zielinskiego - - - - -	53.
- - - Tierańowskiego - - - - -	54.
- - - Rzewuskiego H. B. K. 10 0607 - - - - -	55.
- - - Jęgorz - - - 12 0602 - - - - -	56.
- - - Bierzynskiego - - - - -	57.
Dochody Skarbu Koronnego - - - - -	58.
Wydatki Koronne - - - - -	59.
Mowa W Markowskiego - - - - -	60.
Ubezpieczenie Summ Ziemskich i Pożezuickich. - - - - -	61.
Obciążenie Legii cumptuarie - - - - -	62.
Universal der Kron - Schatz - Commission in Auschung des Schrupf und Rauch Taback Kommission R - plter Skarbu Koronnego - Włocław	63.
	64.





Termin zwrotu lub zgłoszenie prolongaty.

--	--

Biblioteka Jagiellońska



stdr0022117

2-166.

